Kasia Nosowska, Gordon

gdy wracam do domu
wyczuwam papierosów woń
i miejsce w fotelu
bezczelnie wygniecione jest
tak dziwnie patrzy mój pies
gdy do snu rozbieram się
dziwnie rozumny ma wzrok
skąd ja go znam
moje buty znoszone
ktoś również przymierza suknie me
i dziwi mnie trochę że sierścią
psią pachnie palto me
tak dziwnie patrzy mój pies
gdy do snu rozbieram się
dziwnie rozumny ma wzrok
skąd ja go znam
gdy wracam do domu zastaję
stado psów kompletnie pijanych
w mych strojach nieźle bawią się
tak dziwnie patrzy mój pies
gdy do snu rozbieram się
dziwnie rozumny ma wzrok
skąd ja go znam